

36-9534

Anne Belmont 9, rue Alfred Dodds

29200 Brest

Brest, 20. XII 1981

Ekscelencjo,

Tydzień temu Polska wkroczyła w dramatyczny okres. Nikt nie może pozostać obojętnym w obliczu tego, co przeżywa Polska.

Jestem francuską katoliczką polskiego pochodzenia, i zapewniam Ciebie o moim całkowitym wsparciu i modlitwie.

Gorąco pragnę, kiedy tylko okoliczności na to pozwolą, zrobić wszystko, co w mojej mocy, aby pomóc polskim braciom, jak choćby wspierając Polaka albo Polkę, jeżeli wskażecie mi nazwisko i adres. Mam przyjaciół w Seminarium Gnieźnieńskim (Maciej Napieralski, Ryszard Olbiński, ul. Seminaryjna, 2, 62.200 Gniezno), którym w sposób szczególny chciałabym pomóc. Jestem do dyspozycji Twojej i narodu polskiego, jeśli tylko mogę być użyteczna. Zwracajcie się do mnie o cokolwiek, co uważacie za potrzebne, i z Bożą łaską zrobię wszystko, aby Wam pomóc, przez miłość dla naszego Pana i dla Polski.

Zapewniam o moim oddaniu,

Dziękuję Ci za to, że żyjesz dla Kościoła!

Zawierając razem z Tobą Polskę Matce Bożej Częstochowskiej, zapewniam o mojej modlitwie i o gotowości, by zrobić wszystko, co w mojej mocy w obliczu tej bolesnej próby

Anne Belmont